

ADWOKAT
dr MICHAŁ SKWARZYŃSKI

Kancelaria Adwokacka
ul. Narutowicza 27/6, 20-004 Lublin
www.adw.org.pl tel. 600-500-885
mail: michal.skwarzynski@gmail.com
nr konta w Idea Bank: 92 1950 0001 2006 0403 3653 0002

Lublin, dnia 18 lutego 2020 r.

Trybunał Konstytucyjny

00-918 Warszawa
al. J. Ch. Szucha 12a

Skarżący: M B , ul.
reprezentowana przez adwokata Michała Skwarzyńskiego, prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Lublinie, **ul. Narutowicza 27/6, 20-004 Lublin (UWAGA ZMIANA ADRESU KANCELARII).**

sygn. akt Ts 193/19

Uzupełnienie braków formalnych

W związku z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych, doręczone w dniu 11 lutego 2020 r. **wnoszę o zapoznanie się ze skargą przed wzywaniem do uzupełnienia braków, bowiem pkt. 1, 2, 3 i 4 są wykonane w skardze, tym niemniej uzupełniam następująco (wg numeracji wezwania):**

1) Udokumentowanie odbioru Wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem jest możliwe tylko z akt sprawy Sądu Okręgowego w W z dnia sierpnia 2019 r. doręzonego w dni 23 września 2019 r. sygn. akt , wniosek o załączenie akt został złożony w Skardze Konstytucyjnej (s. 3 skargi).

Jednocześnie ponownie składam oświadczenie (więc jest po podpisaniu to dokument), iż wyrok Sądu Okręgowego w W z dnia sierpnia 2019 sygn. wraz z uzasadnieniem został doręczony w dniu wskazanym w skardze tj. w dniu 23 września 2019 r. Strona nie ma innego dokumentu, iż odebrała pismo w danym dniu, może tylko to oświadczyć. Dokument taki ma Sąd.

Jedyną możliwością prawną jest poproszenie o pieczętkę pocztową daty wydania korespondencji, która jest na kopercie. Pieczętka pocztowa na kopercie jest dokumentem urzędowym – pieczęć pocztowa (podobna moc, jak data nadania na niniejszym piśmie). W punkcie II skargi na jej s. 6 opisałem sytuację i przedstawiłem kwestię pieczętki oraz złożyłem oświadczenie.

Praktyka Trybunału Konstytucyjnego wzywania do udokumentowania daty w inny sposób niż oświadczenie strony jest procesem formułkowym, sprzecznym z Konstytucją. Wnoszę o zbadanie praktyki Trybunału przez Prezesa w tym zakresie, bowiem ogranicza się prawo do skargi w formalistyczny i absurdalny sposób. Przecież wiadomo, kiedy odebrano wyrok sądu II Instancji. Strona składając oświadczenie i

podpisując tworzy dokument to jest wystarczające do udokumentowania odbioru. Ewentualna pieczętka z poczty, jest wyłącznie dobrą wolą pracownika poczty, co ma zrobić strona, jak pracownik poczty by odmówił. Udokumentowanie i procedura sprawdzająca powinna być stosowana tylko wtedy, gdy jakieś wątpliwości.

2) Na stronie 6 skargi wskazano: „*W sprawie kasację może wnieść tylko Prokurator Generalny lub/i Rzecznik Praw Obywatelskich, a o takim nadzwyczajnym środku nie ma wiedzy ani pełnomocnik ani skarżąca*”, strony te są stronami postępowania przed TK, proszę je spytać, ani skarżąca ani pełnomocnik nic nie wie o skierowaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez inne podmioty. **Skarżąca nie może wnieść kasacji, więc oczywiste jest, że nie wniosła nadzwyczajnych środków w sprawie o wykroczenie.**

3) **Co do pkt. 3 na ostatniej stronie skargi (s. 16) wskazano:** „*Jednocześnie oświadczam, że skany wyroków I i II instancji to skany dokumentów otrzymanych pocztą przez stronę z Sądów*”. Jest to równoznaczne z poświadczeniem za zgodność z oryginałem – odpisem otrzymanym z Sądu. Oświadczam, że są to kopie z kopert otrzymanych z sądów. Skarżąca odrębnym pismem złożyła odpisy wyroku, jakie otrzymała z sądów na potrzeby postępowania przed TK. Powstaje pytanie czy była jakakolwiek wątpliwość, po oświadczeniu ze skargi, że są to dokładne kopie orzeczeń, bo znowu przypomina to proces formułkowy.

Proszę zwrócić uwagę, że jeśli TK lub sąd wydaje orzeczenie wraz z uzasadnieniem stronie to wystarczy oświadczenie na końcu, że to dokładny odpis (zresztą sądy akceptują takie oświadczenia jako poświadczenie za zgodność całości, rozumiejąc absurd stawiania pieczętka na każdej stronie). Analogiczne oświadczenie adwokata jest bagatelizowane, a ma dokładnie taką samą moc. Proszę wymagany od strony standard, stosować wobec siebie i poświadczać za zgodność każdą stroną orzeczenie TK, może po wykonaniu tak ambitnej czynności na wyroku set stronicowym, ktoś zrozumie dlaczego proces formułkowy jest pomnikiem absurdów prawa.

4) Wobec pkt 4 wezwania stwierdzam, że w skardze konstytucyjnej wskazano jakie wolności i prawa skarżącego są naruszone (na s. 2 i 3 skargi): są to:

- prawo człowieka do obrony;
 - zasada *nullum crimen sine lege*, jako prawo samoistnego do wiedzy co jest karane w państwie prawa, jak też w zakresie tej zasady jako prawa związkowego
 - prawo człowieka do rzetelnego procesu i prawa człowieka do sądu,
- których treść **wzmocniono** testem proporcjonalności i zasadami wynikającymi z demokratycznego państwa prawa (art. 2 i 31 jako podstawa samoistna i związkowa);

Ponadto w zarzutach skargi i w jej uzasadnieniu wskazano, jak te prawa skarżącej zostały naruszone:

I) (wobec art. 97, w jakim jest on normą blankietową) naruszono: art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, **w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionej przez nie prawa** (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31) poprzez:

a) blankietowość normy, która nie spełnia testu proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) w ograniczeniu praw konstytucyjnych wynikających z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jaką jest *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori* w zakresie wymogu aby:

- czyny zabronione były określone w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*),
- typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*),
- niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej, co rzutuje na naruszenie art. 42 ust. 2 i 3 Konstytucji RP oraz art. 45 Konstytucji RP, gdzie sąd II Instancji wprost pisze, że stosuje wykładnię rozszerzającą s. 2 uzasadnienia SO;

co oznacza naruszenie zasady określoności norm prawnych określających ograniczenia praw jednostek, które mogą być zakwalifikowane jako wykroczenia, a nie przestępstwa bowiem dobro chronione i adresaci norm nie uzasadniają spełnienia kryterium konieczności ograniczenia, a fakt, że prawo drogowe dotyczy zwykłych obywateli determinuje brak proporcjonalności przyjętego rozwiązania;

b) pozbawienie prawa do sądu i prawa do obrony, gdzie norma blankietowa powoduje niezrozumiały opis czynu we wniosku o ukaranie, i w wyrokach sądów powszechnych, jak w niniejszej sprawie, gdzie trudno zrozumieć za co właściwie skazano obwinioną – jak rzekomo korzystała z telefonu;

c) dopuszczenie do sytuacji stawiania zarzutów absurdalnych w oparciu o normę blankietową przez policję, co umożliwia stosowanie represji wobec „niewygodnych osób”, gdzie w tej sprawie chodziło o skasowanie nagrania z interwencji, a dopiero potem ustalono wersję, że obwiniona korzystała z telefonu, choć przeczą temu bilingi;

II. (wobec art. 97 kw w części, w której odsyłając do prd – art. 45 ust. 2 pkt. 1 prd, w jakim odsyłając do normy, która nie ma charakteru prawnokarnego umożliwia stosowanie wykładni rozszerzającej) naruszono prawo człowieka do obrony, zasadę *nullum crimen sine lege*, jako prawa samoistnego do wiedzy co jest karane w państwie prawa, jak też w zakresie tej zasady jako prawa związkowego, bez której realizacji nie sposób mówić o obronie, zasady domniemania niewinności, w ramach którego korzysta się z obrony oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, tj. prawa człowieka do rzetelnego procesu i prawa człowieka do sądu, którego treść (art. 97 kw) ogranicza te wolności i prawa człowieka w sposób sprzeczny konstytucyjną klauzulą limitacyjną w demokratycznym państwie prawa (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 2 Konstytucji RP), tj.:

art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, **w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa** (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31) poprzez:

a) dopuszczenie przez tak skonstruowaną normę do penalizacji zachowań polegających np. na trzymaniu smartphona (chyba o to chodziło w tej sprawie), ale także na korzystaniu z nawigacji, nagrywania jazdy, obsługi radia/muzyki samochodu, obsługi odczytania głosowo wiadomości sms, odbierania połączenia bluetooth itp., mimo że przepis prd zabrania wyłącznie *korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku*;

b) dopuszczenie przez tak skonstruowaną normę do penalizacji korzystania z urządzeń, które konstrukcyjnie wraz z pojazdem nie wymagają trzymania słuchawki bądź mikrofonu w ręku – system bluetooth, więc można takim urządzeniem w sposób bezpieczny prowadzić rozmowy (czytać sms – odczytuje urządzenie), a mimo to kryminalizowane jest „inne”

korzystanie, takie jak trzymanie takiego urządzenia;

III) (wobec art. 65 § 2 kw w zakresie braku precyzji znamion czynu zabronionego, tj. wymienienia jakie dokumenty są dokumentami stwierdzającymi tożsamość) co stanowi naruszenie prawa człowieka do obrony, zasady *nullum crimen sine lege*, jako prawa samoistnego do wiedzy co jest karane w państwie prawa, jak też w zakresie tej zasady jako prawa związkowego, bez której realizacji nie sposób mówić o obronie, zasady domniemania niewinności, w ramach którego korzysta się z obrony oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, tj. prawa człowieka do rzetelnego procesu i prawa człowieka do sądu, którego treść (art. 97 kw) ogranicza te wolności i prawa człowieka w sposób sprzeczny konstytucyjną klauzulą limitacyjną w demokratycznym państwie prawa (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i art. 2 Konstytucji RP), tj.:

art. 42 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, **w zw. z art. 31 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP - zasady demokratycznego państwa prawa i wynikającej stąd zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa** (jako podstawy związkowe i samodzielne - art. 2 i 31) poprzez:

a) dopuszczenie przez tak skonstruowaną normę do penalizacji zachowań polegających na nieprzedstawieniu dokumentu dot. uprawnień do kierowania pojazdami (co nie miało faktycznie miejsca), jako wykroczenia niewylegitymowania się co do tożsamości.

Jako przepisy związkowe i samoistne wskazano art. 2 i 31 ust. 1, 2, 3 Konstytucji RP. Skarżący stoi na stanowisku, że te przepisy wyjątkowo mogą być podstawą skargi konstytucyjnej również samodzielnie, co szczegółowo argumentowałem w sprawie SK 7/14.

adw. Michał Skwarzyński
ul. Naukowiec 27/3
20-004 Lublin